

Sygn. akt IV KO 57/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **D. P.**
na posiedzeniu w Izbie Karnej
w dniu 25 czerwca 2019 r.,
w przedmiocie wniosku skazanego
o wznowienie postępowania
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 25 kwietnia 2019 r. skazany D.P. wystąpił do Sądu Okręgowego w K. z wnioskiem o „ponowne rozpatrzenie” w jego sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa [...]. W uzasadnieniu podał, że nie popełnił przestępstw, za które został skazany, że Policja, która prowadziła sprawę zmuszała go do przyznania się do ich popełnienia, natomiast nie sprawdziła jego alibi oraz że zdobył dowód w postaci „Umowy P.”.

Pismo to zostało przekazane jako wniosek o wznowienie postępowania Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W sytuacji, gdy wniosek o wznowienie postępowania został sporządzony i podpisany przez skazanego, zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k. jest możliwe wydanie przez sąd postanowienia odmawiającego przyjęcia wniosku, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. Jako oczywiście bezzasadny należy ocenić wniosek złożony przez D. P.

Z punktu widzenia ujętych w rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego przesłanek wznowienia postępowania bez znaczenia jest jego zapewnienie, że nie popełnił przypisanych mu przestępstw, jak też pogląd o niedbałym przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego, przy czym trzeba wspomnieć, że w toku postępowania skazany nie przeczył popełnieniu przestępstw na szkodę dwóch kobiet w dniach 2 i 5 lutego 2014 r. w K.. Twierdził jedynie, że nie zachował się w sposób nakazujący zakwalifikować jego zachowania jako rozboje z art. 280 § 2 k.k. Taka postawa skazanego znalazła odbicie w treści apelacji wniesionej przez jego obrońcę od wyroku Sądu pierwszej instancji, w której postulowano skazanie D. P. za czyny z art. 278 § 1 k.k. i in.

Z treści wymienionego na wstępie pisma zdaje się wynikać, że skazany, który z niewiadomych powodów odstąpił od wersji prezentowanej w toku rozpoznania sprawy, jako podstawę wniosku o wznowienia postępowania widzi ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowego dowodu wskazującego, że nie popełnił przynajmniej jednego z przypisanych mu przestępstw (art. 540 § 1 pkt lit. a k.p.k.). Dowodem tym ma być umowa zawarta (wypada przyjąć, że przez skazanego) w W. z firmą P. o udzielenie pożyczki, jednak nie sposób uznać, że podważa ona poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Pomijając okoliczność, że do wniosku umowa ta, względnie jej kopia, nie została dołączona, trzeba zwrócić uwagę, iż sam skazany podał, że dokument ten jest datowany 6 lutego 2014 r. („dowód w postaci Umowy P., który był brany w W. w dniu 06.02.2014 r.”), zatem nie przeczy możliwości popełnienia przez skazanego przestępstwa w dniu 5 lutego 2014 r. Jego zapewnienie, że „tak naprawdę była wzięta (zapewne pożyczka – uwaga SN) w dniu 05.02.2014 r. ponieważ było bardzo późno i dochodziła godz. 0.00”, jest bez znaczenia w aspekcie wznowienia postępowania, bowiem stanowi li tylko określoną, mogącą być dowolnie prezentowaną wersję skazanego,

nadto nawet gdyby uznać ją za wiarygodną, to nie podważa prawidłowości wyroku skazującego. Jeżeli bowiem skazany twierdzi, że posiadany przez niego dokument uprawnia do wnioskowania, że był w W. w dniu 5 lutego 2014 r. w późnych godzinach wieczornych (krótco przed północą), to należy odnotować, że według poczynionych ustaleń drugie przestępstwo popełnił w K. w dniu 5 lutego 2014 r. ok. godziny 14 -tej (k. 221 akt sprawy Sądu Okręgowego w K., sygn. V K [...]). Miałby więc dostatecznie dużo czasu, by przejechać z jednego miasta do drugiego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[aw]